

- **Nie chcemy wojny z Iranem!**
- **Wycofać wszystkie obce wojska z Iraku i Afganistanu!**
- **Jesteśmy za międzynarodowym ruchem antywojennym!**

Podczas gdy nie widać końca ataków na Irak a kolonialna wojna z Afganistanem, z aktywnym wsparciem wojsk Polski, nabiera mocy, pojawia się widmo nawet bardziej krwawej wojny z Iranem.

Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez naukowców na Uniwersytecie Johna Hopkinsa, ponad 655 tysięcy Irakijczyków zginęło w rezultacie inwazji i okupacji swojego państwa. Zginęło ponad 3100 żołnierzy amerykańskich i ponad 250 żołnierzy z innych krajów. Inwazja i okupacja rozbiły całe społeczeństwo i rozogniły brutalny konflikt na tle religijnym.

Ale nawet jeżeli większość Amerykanów jasno poparło dążenia antywojenne w wyborach do Kongresu w zeszłym roku, administracja Busha z cichym poparciem tak zwanej "opozycyjnej" Partii Demokratycznej rozprzestrzeniła wojnę w Iraku poprzez wysyłanie dodatkowych wojsk.

Kampania na rzecz akcji wojskowej przeciw Iranowi cały czas posuwa się naprzód. Waszyngton gromadzi największą w historii flotę wojenną od czasu inwazji na Irak w Zatoce Perskiej, jednocześnie oskarżając Iran o wspieranie buntów przeciwko okupacji Iraku przez Stany Zjednoczone i o budowanie bomby nuklearnej. Wszystkie oskarżenia pozostają jednak bez jakichkolwiek uzasadnionych dowodów.

Rząd Kaczyńskiego w Polsce również dał jasno do zrozumienia, że bezwarunkowo popiera plan wojny wytyczony przez administrację Busha, mimo silnego sprzeciwu ze strony Polaków. Oprócz 900 polskich żołnierzy, którzy już stacjonują w Iraku, dodatkowych 1188 żołnierzy ma być wysłanych do Afganistanu do końca maja. W zeszłym roku polskie wojska były również wysłane do

Libanu aby walczyć z Hezbollahem. Rząd zaprezentował również swoją niezmienną lojalność wobec administracji Busha poprzez swoją zgodę na wybudowanie przez Amerykanów systemu obrony antyrakietowej w Polsce. Kiedy mówiono, że były minister obrony Radek Sikorski był nieco szorstki w relacjach z amerykańskimi przedstawicielami administracji w lutym zeszłego roku, został on natychmiast zwolniony ze swojej funkcji.

Utrzymanie nad wyraz dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi ma na celu umocnienie pozycji polskiej elity w Europie. Polska nie mogłaby nigdy zostać znaczącą siłą we wschodniej części Europy, która zdominowana jest przez Niemcy blisko współpracujące z Rosją. Mimo takiego stanu faktycznego, niezależność od Rosji w dziedzinie pozyskiwania źródeł energii jest szczególnie ważna. Nawet jeśli Polska pozostaje gospodarczo zależna od Unii Europejskiej, w szczególności od Niemiec, polska elita rządząca zdecydowała się wprowadzić w życie swoje imperialistyczne interesy przy pomocy militarnych środków ze strony USA.

Ofiary takiej polityki to nie tylko ciemniejąca ludność Afganistanu, Libanu czy Iraku, ale również zwykli pracownicy w Polsce. Brutalizacja polityki zagranicznej kraju połączona jest z agresywną polityką przeciw polskiej ludności. Kaczyńscy polegają na większości skrajnie prawicowych elementów polskiego społeczeństwa, wszystko aby uciec od respektowania podstawowych praw demokratycznych i społecznych. Rząd używa prawa lustracji po to, aby wprowadzić własnych ludzi na wszystkie ważniejsze stanowiska w kraju, a minister edukacji Roman Giertych przedstawia jak nauczać patriotyzmu oraz wprowadza do szkół mundurki, aby

ISSE - MEETING

Warszawa

Sobota, 19.05.2007 - 16:00 h

Stary BUW, Główny Campus, Uniwersytet Warszawski

Room 116

Krakowskie Przedmieście 26/28

indoktrynować uczniów swoimi skrajnie prawicowymi ideami. Nie może być najmniejszej wątpliwości, że plany PIS-u, który został wybrany na podstawie głosów tylko jednej dziesiątej elektoratu, dotyczą ustanowienia autorytatywnej formy rządów.

Ataki na demokratyczne prawa i reakcyjne, czasem groteskowe, kampanie urządzone przez rząd są skierowane na kontynuowanie polityki wojennej i ciągłych cięć społecznych kosztem Polaków. W tym sensie obecny rząd nie jest wcale inny od swoich poprzedników, ale raczej wyraża logikę rozwoju, który ma miejsce w Polsce od wielu lat. Od przywrócenia kapitalizmu po rozmowach przy Okrągłym Stole między liderami Solidarności a komunistami w 1989 roku, doszło do zmian w rządzie, po to, aby wdrożyć wspólną politykę zniszczenia ostatnich resztek państwa dobrobytu i transformację kraju w raj dla bogaczy. Kiedy jeden rząd był zupełnie skompromitowany, inny obóz przejmował władzę – niezmiennie z inną nazwą oraz nowym układem przewodniczących partii. Społeczeństwo, niezdolne do wpływu na ten proces, coraz bardziej niechętnie głosowało w wyborach. Dzięki takiemu stanowi rzeczy Kaczyńscy zwyciężyli w wyborach i doszli do władzy. Ani PO ani SLD nie reprezentują pod tym względem opozycji.

Polityka wojenna i ataki na demokratyczne i społeczne prawa nie są wogóle specyficzne dla polskiej polityki. Inaczej jest w innych krajach na całym świecie. Niemiecki rząd odrzucił ideę wojny z Irakiem i nie jest zwolennikiem wojskowego ataku na Iran. Ale sprzeciw rządu SPD i Partii Zielonych, prowadzonego przez Gerharda Schrödera (SPD) i jego ministra spraw zagranicznych Joschkę Fischera (Partia Zielonych), wobec wojny w Iraku

był niezdecydowany i obłudny. Podczas gdy publicznie wypowiadali się przeciwko wojnie, w tym samym czasie współpracowali w tajemnicy blisko ze Stanami Zjednoczonymi i udzielili Waszyngtonowi zgody na użycie baz wojskowych w Niemczech. Obecna większośćowa koalicja rządząca prowadzona przez Angelę Merkel (CDU) rozszerzyła tę współpracę z USA. Niemcy odrzucają ideę wojskowych akcji Amerykanów tylko w takim zakresie w jakim mogłyby one zagrażać ich własnym interesom imperialistycznym.

W zmaganiu się z problemem wojny i cięć społecznych nie można liczyć na rządy burżuazji ani na starych stalinistów albo socjaldemokratów. Nowy ruch przeciw wojnie wymaga dużo dalej idącej perspektywy. Sam protest nie wystarcza aby nakłonić klasę rządzącą albo jakkolwiek odłam do twardego sprzeciwu wobec wojny. Ich polityka jest ściśle związana z systemem kapitalistycznym i interesami klasy rządzącej. Reagują oni tylko na fundamentalne sprzeczności w systemie kapitalistycznym, które intensyfikują się wraz z postępem globalizacji.

Globalna integracja produkcji nie idzie w parze z własnością prywatną środków produkcji, co jest bronione przez współzawodniczące ze sobą kraje. Skutkiem tego jest walka o ponowną alokację rynków międzynarodowych oraz surowców. Jedynym sposobem na zwalczenie niebezpieczeństwa wojny to powołanie międzynarodowego ruchu klasy pracującej, opartego na ideach socjalizmu. To jest zadanie Czwartej Międzynarodówki i jej międzynarodowej publikacji, *World Socialist Web Site*.

Międzynarodowe Zrzeszenie Studentów na rzecz Równości Społecznej (ISSE) zaprasza serdecznie do wzięcia udziału w dyskusji na temat tej perspektywy.

INTERNATIONAL
ISSE
STUDENTS FOR SOCIAL EQUALITY

To find out more about the ISSE
visit: www.gleichheit.de
or write to: isse@gleichheit.de